

Edukacja seksualna w polityce władz centralnych po transformacji ustrojowej

Autor tekstu: **Sławomir Kopański**

Edukacja seksualna w Polsce jest kwestią, której od zawsze towarzyszyło wiele emocji.

Za umowną datę, wyznaczającą początek publicznego dyskursu na tym obszarze uważa się rok 1957, w którym założone zostało Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa. Obecnie organizacja ta funkcjonuje pod nazwą Towarzystwo Rozwoju Rodziny.

Historię edukacji seksualnej w Polsce można podzielić na 2 etapy:

1) lata 1973 – 1990, w których wdrażano problematykę oświaty seksualnej w ramach eksperymentów;<

> 2) od 1990 do dzisiaj, gdzie podejmowano szereg decyzji związanych z wdrażaniem wspomnianej problematyki w systemie szkolnictwa [1].

W początkowym okresie istnienia III Rzeczypospolitej brak było określonych zarówno ram prawnych, jak i kompetentnych projektów programowych z zakresu edukacji seksualnej, z bazą dydaktyczną w osobach pedagogów i w postaci podręczników włącznie. Dotychczas funkcjonujące rozwiązania z okresu PRL-u pozostawiały wiele do życzenia. W 1990 roku powołane zostało Biuro Reformy Szkolnej, którego zadaniem miało być przygotowanie projektu reformy szkolnictwa i opracowanie ram programowych. W 1992 roku zarządzeniem Ministra Edukacji Narodowej [2] skreślono z planu nauczania godzinę wychowawczą, w ramach których prowadzone były zajęcia z „Przygotowania do życia w rodzinie”. Tym samym przygotowany został podatny grunt pod organizację nowego przedmiotu, traktującego o życiu płciowym człowieka.

W styczniu 1993 roku ogłoszona została ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży [3], która artykułem 4 nałożyła na Ministerstwo Edukacji Narodowej obowiązek wprowadzenia do szkół programów nauczania szkolnego wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji. Ponadto jej treść obligowała właściwego ministra do określenia sposobu realizacji przedmiotu, jego ram programowych oraz systemu kształcenia i doskonalenia nauczycieli [4].

W sierpniu 1993 roku, w zarządzeniu Ministra Edukacji Narodowej [5], zostały określone sposoby wprowadzenia szkolnego programu nauczania w zakresie wiedzy o życiu seksualnym człowieka, a także treści programowe z zakresu wychowania. Uznano wówczas, że wiedza o życiu seksualnym człowieka nie może być przekazywana w oderwaniu od wychowania do miłości, życia rodzinnego i społecznego. Zarządzenie to określało:

1) konieczność jednolitych działań wychowawczych dla całej szkoły, przy jednoczesnym zachowaniu indywidualnych cech wynikających ze specyfiki poszczególnych klas;

2) określało kompetencje wychowawców klas, którzy ustalali plan realizacji programu dla określonego cyklu kształcenia zapewniając ciągłość pracy wychowawczej, włączali do realizacji programu innych nauczycieli, którzy podejmowali wybrane zagadnienia programowe w ramach nauczanych przez nich przedmiotów oraz zapoznawali rodziców uczniów z planem realizacji programu oraz wysłuchiwali uwag i opinii rodziców [6].

Nauczanie miało być realizowane w trzech cyklach: w klasach I – III i w klasach IV – VIII szkoły podstawowej i w szkołach ponadpodstawowych. W każdym cyklu program wyróżniał dwie grupy tematów:

- tematy mające na celu kształtowanie u uczniów takich postaw, zachowań i nawyków związanych z życiem w rodzinie, grupach rówieśniczych i makrospołecznych, które wynikają ze świadomie przyjętego systemu wartości i sprzyjają podejmowaniu odpowiedzialnych decyzji,

- tematy mające na celu przekazywanie uczniom wiadomości niezbędnych dla zrozumienia, czym jest płciowość, miłość, małżeństwo i rodzina [7],



Tematy te miały być realizowane w ramach lekcji wychowawczych, lekcji biologii, higieny, ochrony środowiska, historii, geografii, języka polskiego, wychowania fizycznego i języków obcych. Wychowawcy klas zostali zobowiązani do ustalenia planu realizacji programu przez nauczycieli wyżej wymienionych przedmiotów, określonego przez MEN. Tak więc, sposób organizacji zajęć, liczba godzin przeznaczona na nie i zakres treści programowych zależał przede wszystkim od inwencji i kompetencji grona pedagogicznego szkoły [8].

W opinii środowisk naukowych, zakres działań związanych z wprowadzeniem do szkół przedmiotu „Wiedza o życiu seksualnym człowieka”, określony w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej, zawierał wiele uchybień. Rozłożenie realizacji tego zadania na tyle przedmiotów powodowało, że nikt nie ponosił odpowiedzialności za efekty nauczania. Rozporządzenie to było przejawem arogancji władzy oraz instrumentalnego traktowania społeczeństwa, a szczególnie młodzieży [9].

W 1996 roku przyjęta została nowelizacja ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży [10]. Zmieniony art. 4 ust. 2 stanowił, że: „Minister Edukacji Narodowej wprowadzi do nauczania szkolnego przedmiot 'Wiedza o życiu seksualnym człowieka'” [11]. Dodano również ust. 3 w brzmieniu: „Minister Edukacji Narodowej w porozumieniu z Ministrem Zdrowia i Opieki Społecznej ustali zakres treści programowych przedmiotu, zawartych także w podstawie programowej kształcenia ogólnego, oraz wprowadzi do systemu kształcenia i doskonalenia nauczycieli tematykę z zakresu wiedzy o życiu seksualnym człowieka” [12].

Zarządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z września 1997 roku w sprawie wprowadzenia do nauczania szkolnego oraz zakresu treści programowych przedmiotu „Wiedza o życiu seksualnym człowieka” [13], z dniem 1 stycznia 1998 roku, w szkołach podstawowych i niepodstawowych publicznych i niepublicznych posiadających uprawnienia szkół publicznych, zaczął obowiązywać przedmiot o nazwie „Wiedza o życiu seksualnym człowieka”. Na realizację tego przedmiotu przewidziano następującą liczbę godzin w wymiarze rocznym:

- 1) w klasie V szkoły podstawowej – 5 godzin,<
- > 2) w klasie VI i VII szkoły podstawowej – po 6 godzin,<
- > 3) w klasie VIII szkoły podstawowej – 7 godzin,<
- > 4) we wszystkich klasach szkół ponadpodstawowych – po 10 godzin [14].

Zgodnie z literą zarządzenia, za zorganizowanie zajęć z przedmiotu w szkole odpowiadał dyrektor szkoły oraz wychowawcy klas. Wychowawca dysponował ponadto możliwością zaproszenia specjalisty do prowadzenia zajęć. Szczegółowy program nauczania przedmiotu ustalał dyrektor szkoły w porozumieniu z radą pedagogiczną, po zasięgnięciu opinii rady rodziców. Zawartość treści programowych zawierał załącznik dokumentu [15].

W 1997 roku w wyniku wyborów parlamentarnych, nastąpiła zmiana ekipy rządzącej w kraju (koalicja AWS-UW – przyp. S. K.). Grupa koalicyjnych senatorów wystąpiła wówczas do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem w sprawie zbadania zgodności z Konstytucją kilku zapisów znowelizowanej ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, kwestionując m.in. przepis noweli z 1996 roku, obligujący Ministra Edukacji Narodowej wprowadzenie do programu nauczania przedmiotu „Wiedza o życiu seksualnym człowieka”. W ich opinii przepis ten godził w konstytucyjną ochronę rodziny, ponieważ naruszał prawa rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z ich własnymi przekonaniami moralnymi i religijnymi. Trybunał Konstytucyjny orzekł w tej kwestii, że nie doszło do naruszenia przepisów Konstytucji. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego [16] zostało przyjęte przez Sejm RP.

Niedługo potem do Sejmu wniesiono do rozpatrzenia projekt kolejnej nowelizacji ustawy, w którym przewidziano wykreślenie art. 4 ust. 2 (Minister Edukacji Narodowej wprowadzi do nauczania szkolnego przedmiot „Wiedza o życiu seksualnym człowieka” – przyp. S. K.) oraz art. 4 ust. 3 (Minister Edukacji Narodowej w porozumieniu z Ministrem Zdrowia i Opieki Społecznej ustali zakres treści programowych przedmiotu, zawartych także w podstawie programowej kształcenia ogólnego, oraz wprowadzi do systemu dokształcania i doskonalenia nauczycieli tematykę z zakresu wiedzy o życiu seksualnym człowieka – przyp. S. K.). Nowelizacja została przyjęta przez Sejm w grudniu 1997 roku [17].

Prezydent RP odmówił podpisania ustawy z dnia 11 grudnia 1997 roku o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży i skierował do Sejmu wnioski o jej ponowne rozpatrzenie, zawierający stosowne uzasadnienie [18]. Weto prezydenta nie zostało odrzucone przez Sejm.

W styczniu 1998 roku Minister Edukacji Narodowej powołał zespół opiniodawczo-doradczy

do spraw wprowadzenia przedmiotu „Wiedza o życiu seksualnym człowieka”, którego zadaniem miało być opracowanie nowych treści programowych oraz zasad ich wdrożenia. Zostały one określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z kwietnia 1998 roku [19]. Na realizację przedmiotu w wymiarze rocznym przeznaczono następującą liczbę godzin:

- 1) w klasie V szkoły podstawowej — 4 godziny (w tym po 2 godziny, z podziałem na grupy chłopców i dziewcząt), <
- > 2) w klasach VI i VII szkoły podstawowej — 4 godziny (w tym po 1 godzinie, z podziałem na grupy chłopców i dziewcząt), <
- > 3) w klasie VIII szkoły podstawowej — 6 godzin (w tym po 1 godzinie, z podziałem na grupy chłopców i dziewcząt), <
- > 4) we wszystkich klasach szkół ponadpodstawowych — 6 godzin [20].

Udział uczniów w tych zajęciach nie był obowiązkowy i nie wpływał na ich promocję. Za organizację przedmiotu odpowiadał dyrektor szkoły. Szczegółowy program nauczania zatwierdzała rada programowa uwzględniając m.in. opinie rodziców i możliwości szkoły [21].

W styczniu 1998 roku wniesiono poselski projekt nowelizacji ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. W projekcie tym przewidziano wykreślenie art. 4 ust. 2 (Minister Edukacji Narodowej wprowadzi do nauczania szkolnego przedmiot „Wiedza o życiu seksualnym człowieka” – przyp. S. K.). Wnioskodawcy uzasadniali, że ten zbyt uszczegółowiony przepis ograniczał rolę Ministra Edukacji Narodowej, do którego obowiązków należy określanie podstaw programowych kształcenia ogólnego oraz ustalanie nazw przedmiotów.

W grudniu 1998 roku Sejm przyjął znowelizowaną ustawę [22]. Art. 4 ust. 2 został skreślony. Tym samym przedmiot „Wiedza o życiu seksualnym człowieka” został usunięty z programów nauczania (był realizowany do 1 czerwca 1999 roku – przyp. S. K.). Nadano też inne brzmienie artykułowi 4 ust. 3: „Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania ustali, w drodze rozporządzenia, sposób nauczania szkolnego i zakres treści, o których mowa w ust. 1, zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego oraz wprowadzi do systemu dokształcania i doskonalenia nauczycieli tematykę określoną w ust. [23].

W miejsce wycofanego przedmiotu wprowadzono do szkół od 1 września 1999 roku, przedmiot „Wychowanie do życia w rodzinie”. Minister Edukacji Narodowej wydał w lutym 1999 roku projekt rozporządzenia [24] regulującego nazwę i aspekty formalne wprowadzenia nowego przedmiotu do szkół. Treści programowe określone zostały w załączniku do rozporządzenia [25].

W sierpniu 1999 roku Minister Edukacji Narodowej wydał rozporządzenie [26], w myśl którego treści dotyczące wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawarte w podstawie programowej kształcenia ogólnego, miały być realizowane w ramach zajęć edukacyjnych „Wychowanie do życia w rodzinie”. Realizacja treści programowych miała w swoich założeniach stanowić spójną całość z pozostałymi działaniami wychowawczymi szkoły, a w szczególności: wspierać wychowawczą rolę rodziny, promować integralne ujęcie ludzkiej seksualności oraz kształtować postawy prorodzinne, prozdrowotne i prospołeczne [27].

Zajęcia realizowane były w klasach V i VI sześcioletnich szkół podstawowych, w VII klasach dotychczasowych ośmioletnich szkół podstawowych, gimnazjach i dotychczasowych szkołach ponadpodstawowych, w tym specjalnych, publicznych i niepublicznych posiadających uprawnienia szkół publicznych. Zgodnie z założeniami były one nieobowiązkowe i nie podlegały ocenie oraz nie wpływały na promocję ucznia do klasy programowo wyższej, ani na ukończenie szkoły przez ucznia [28].

„Wychowanie do życia w rodzinie” wprowadzone zostało jako moduł zajęć edukacyjnych „Wiedza o społeczeństwie”. Zajęcia te realizowano przez przygotowanych nauczycieli specjalistów, którzy ukończyli studia podyplomowe lub kursy kwalifikacyjne prowadzone przez resort edukacji [29].

W każdym roku szkolnym przed przystąpieniem do realizacji zajęć, nauczyciel prowadzący miał wraz z wychowawcą klasy przeprowadzać co najmniej jedno spotkanie informacyjne z rodzicami uczniów niepełnoletnich oraz z uczniami pełnoletnimi. Nauczyciel był zobowiązany przedstawić pełną informację o celach i treściach realizowanego programu nauczania, podręcznikach szkolnych oraz środkach dydaktycznych [30].

Obecnie realizacja zagadnień związanych z życiem seksualnym człowieka opiera się obok

ustawy z dnia 7 stycznia 1993 roku o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z późniejszymi zmianami, na podstawie programowej kształcenia ogólnego, określonego w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 26 lutego 2002 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół [31], a także na zapisach wspomnianego wyżej rozporządzenia z dnia 12 sierpnia 1999 r. w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego, z późniejszymi zmianami w 2001 [32] i 2002 roku [33].

Zgodnie z aktualną podstawą prawną, zajęcia realizowane są w klasach V i VI szkół podstawowych, gimnazjach, szkołach ponadgimnazjalnych, w zasadniczych szkołach zawodowych, liceach ogólnokształcących, liceach profilowanych, technikach i w dotychczasowych szkołach ponadpodstawowych, w tym specjalnych, dla dzieci i młodzieży, publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych [34].

Na realizację zajęć w szkołach publicznych przeznaczają się w szkolnym planie nauczania następującą liczbę godzin w roku szkolnym:

- 1) w klasach V i VI szkół podstawowych — po 14 godzin, w tym po 5 godzin z podziałem na grupy dziewcząt i chłopców, <
- > 2) we wszystkich klasach gimnazjów — po 14 godzin, w tym po 5 godzin z podziałem na grupy dziewcząt i chłopców, <
- > 3) w szkołach ponadgimnazjalnych — w każdej klasie po 14 godzin, w tym po 5 godzin z podziałem na grupy dziewcząt i chłopców, <
- > 4) w klasach I-III techników — w każdej klasie po 14 godzin, w tym po 5 godzin z podziałem na grupy dziewcząt i chłopców, <
- > 5) w szkołach ponadpodstawowych — po 10 godzin w każdej klasie; w szczególnie uzasadnionych przypadkach, za zgodą organu prowadzącego, zajęcia mogą być realizowane z podziałem na grupy dziewcząt i chłopców [35].

Spora kontrowersji z tytułu realizacji edukacji seksualnej w Polsce wzbudziła merytoryczna jakość podręczników przeznaczonych do prowadzenia zajęć z przedmiotu „Wychowanie do życia w rodzinie”. Publikacje te przyjęte zostały z ostrą krytyką środowisk naukowych oraz organizacji pozarządowych (m.in. Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny). W ich opinii naruszają one prawo młodzieży do rzetelnej, neutralnej informacji. Ponadto godzą w zasadę równości kobiet i mężczyzn promując i utrwalając stereotypowe koncepcje ról społecznych. Przy tym dostarczają młodemu człowiekowi wiele nieprawdziwych informacji na temat antykoncepcji. Treść tych podręczników ukazuje prymat naturalnych metod zapobiegania ciąży nad ich sztucznymi odpowiednikami, zaś autorzy różnymi sposobami usiłują zniechęcić młodzież do korzystania z nich, strasząc fizycznymi i psychicznymi skutkami ich stosowania oraz kreując w młodych ludziach uprzedzenia. Autorzy tych pozycji często powołują się na rzekome autorytety i/lub na wyniki badań, nie podając przy tym źródła danych [36]. Dla zobrazowania wagi problemu przytaczam w niniejszej pracy fragmenty kilku publikacji.

Wśród obowiązujących podręczników, często można doszukać się w nich treści przedstawiających stereotypowy obraz ról płciowych. W książce pod redakcją Teresy Król i Marii Ryś *Wędrując ku dorosłości. Przygotowanie do życia w rodzinie dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych*, czytamy: „Mężczyźni są bardziej uzdolnieni technicznie, mechanicznie, nastawieni na wykonanie zadania. Natomiast kobiety zwracają większą uwagę na szczegóły, są zręczniejsze manualnie, mają większe zdolności językowe. Mają zazwyczaj bardziej podzielną uwagę i potrafią wykonywać wiele rzeczy na raz, co jest koniecznością dla prawidłowego funkcjonowania rodziny, natomiast mężczyźni skupiają się na jednej czynności i z trudem przychodzi mu załatwienie kilku spraw jednocześnie” [37].

Niektórzy autorzy w skandaliczny sposób podejmują kwestię homoseksualizmu, dyskryminując mniejszości seksualne. W pozycji autorstwa Grabowskich, Niemyskich i Włochowiczów *Zanim wybierzesz..., Przygotowanie do życia w rodzinie, podstawy wychowania seksualnego*, czytamy: „Generalnie postawa homoseksualna jest formą zaprzeczenia własnej płciowości i wyrazem lęku przed partnerem płci odmiennej oraz agresji wobec samego siebie. (...) najczęściej rozwój nastawienia homoseksualnego jest związany z nieprawidłowościami w atmosferze i funkcjonowaniu rodziny dziecka oraz pierwszymi doświadczeniami seksualnymi. Sięganiu do zachowań homoseksualnych sprzyja także kreowanie w środkach masowego

przekazu obrazu 'prawdziwego mężczyzny' i 'prawdziwej kobiety', wpędzający ludzi w kompleksy, że oni tacy nie są" [38] .

Oparte na stereotypach i pełne uprzedzeń względem homoseksualistów swoje stanowisko wyrażają również panie Teresa Król i Maria Ryś, które w cytowanym już wcześniej podręczniku piszą: „I chociaż w homoseksualizmie wzajemne przyciąganie się osób tej samej płci jest nieraz silne, to jednak jest ono nie tyle wyrazem prawdziwej miłości, co raczej zaspokojenia pewnego 'przymusu' emocjonalno-seksualnego (...) Akty homoseksualne są sprzeczne z prawem naturalnym, ponieważ nie wypływają one z prawdziwego dopełniania się uczuciowego i seksualnego, jakie ma miejsce w relacji kobiety i mężczyzny” [39].

Dość duży wachlarz metod oddziaływania na uczniów, wykorzystywanych w podręcznikach, pojawia się przy okazji poruszania zagadnień związanych z antykoncepcją. Najczęściej stosowanym tutaj mechanizmem jest zastraszanie. Ponadto informacje na ten temat obok tego, że mają charakter indoktrynacyjny, przedstawiane są tendencyjnie. Ten stan rzeczy wyraźnie można zauważyć w podręczniku pod redakcją Teresy Król *Wędrując ku dorosłości*, w którym czytamy: „Wiemy już, że cała fizjologia sfery płciowej, a szczególnie fizjologia aktu seksualnego jest nastawiona na powstanie nowego życia. Antykoncepcja musi więc coś uszkodzić — albo przebieg współżycia, albo procesy fizjologiczne w organizmie kobiety. Każdy środek uszkadzający funkcje rozrodcze wywiera działanie uboczne na inne narządy i to tym silniejsze, im wyższa jest jego skuteczność antykoncepcyjna” [40].

W podręczniku *Wokół nas. Wiedza o społeczeństwie dla III klas gimnazjum* pod redakcją Ewy Kosińskiej i Romana Sobieckiego, również znajdują się fragmenty nasycone różnymi mechanizmami oddziaływania na uczniów. Autorzy przestrzegając przed szkodliwością antykoncepcji innej niż naturalna oraz sugerując, iż tabletki hormonalne powodują bezpłodność piszą: „Lęk przed nieplanowaną ciążą sprawia, że często sięga się po metodę szkodliwą dla zdrowia, by za wszelką cenę uniknąć poczęcia. (...) problem jest bardzo poważny, bo młodzi ludzie bez namysłu niszczą swoją płodność, a zarazem pragnący w przyszłości mieć dzieci, mogą się ich nigdy nie doczekać” [41].

W tej samej książce autorzy dopatrują się wielu analogii pomiędzy stosowaniem sztucznych metod regulacji narodzin, a braniem używek takich jak alkohol czy narkotyki, pisząc: „Dzięki świadomości i wolności człowiek może radzić sobie z odżywianiem bez sięgania po tabletki odchudzające, z emocjami i nastrojami bez sięgania po alkohol, narkotyk czy leki uspokajające oraz z własną płodnością bez sięgania po tabletki antykoncepcyjne czy prezerwatywy. Antykoncepcja jest potrzebna jedynie tym, którzy mają problemy z osiągnięciem świadomości lub wolności w odniesieniu do sfery seksualnej” [42].

Bardzo często sztuczne środki antykoncepcyjne w retoryce autorów podręczników, uznawane są za niebezpieczne dla zdrowia i życia kobiety. W ich treści nie brakuje również zdań, które owe metody regulacji narodzin stawiają na równi z aborcją. W podręczniku Grabowskich, Niemyskich i Włochowiczów, czytamy na ten temat: „Środki przy tym używane dzieli się według skutków ich działania na przeciw poczęciowe i wczesnoporonne [...] Ich działanie polega na uniemożliwieniu rozwoju poczętego dziecka, czyli na doprowadzeniu do obumarcia w łonie matki lub wydalenia [...] spirala jest środkiem poronnym, po prostu zabija poczęte dziecko. Jeśli pomimo wszystko zagnieździ się ono w macicy i nie zostanie wydalone na zewnątrz, a lekarz nie wyjmie w porę spirali, to zwykle wrasta ona w błony płodowe lub łożysko (nawet zdarzają się urodzenia dzieci ze spiralą wrośniętą w ciało)” [43].

Autorzy podręczników z wyraźnym antagonizmem wypowiadają się w kwestii masturbacji młodzieży. Bardzo często w przedstawianych informacjach wykorzystują elementy straszenia i katastrofizowania. Nierzadko powołują się w nich na wyniki rzekomych badań, nie podając źródeł o nich oraz na autorytety naukowe, bez podawania nazwisk. Wyraźny przykład manipulacji treści w aspekcie, o którym mowa wyżej, stanowi fragment podręcznika Wandy Papis *Życie i miłość — poradnik dla nauczyciela*, w którym czytamy: „W pierwszej chwili post *factum* skutki onanizmu pozostają realne — niewidzialne; ujawniają się po pewnym czasie. Utrwała się wówczas skłonność do przeżywania swojego ciała jako rzeczy lub przedmiotu dla przeżywania specyficznych doznań, a więc redukcja osoby do rzeczy z podświadomym obniżeniem poczucia własnej wartości. (Jestem rzeczą, jestem nikim, jestem śmieciem)” [44].

W podobny sposób masturbacja przedstawiona została w często cytowanej w niniejszej pracy książce *Zanim wybierzesz..., Przygotowanie do życia w rodzinie, podstawy wychowania seksualnego*, w którym autorzy piszą: „Jeśli jesteś w nałogu masturbacji, staraj się od niego uwolnić (...) jeśli nie udaje Ci się to od razu, możesz walczyć stopniowo, 'małymi krokami',

'zaczynając nawet od powstrzymywania się przez 5 minut – nie poddawaj się. Pozostawanie w nałogu może mieć bowiem poważne konsekwencje w przyszłym życiu. Przede wszystkim ciągle uczucie zniewolenia będzie utrudniało dochodzenie do dojrzałości uczuciowej. Oprócz tego może spowodować zaburzenia w kontaktach z płcią odmienną, nawet znacznie zmniejszać zdolność pełnego przeżywania radości ze współżycia w małżeństwie" [45].

Wśród treści podręcznikowych, traktujących o masturbacji, można wyłowić takie, które definitywnie zostały obalone przez naukę. W pracy *Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas I-III gimnazjum*, pod redakcją Teresy Król, czytamy na temat wspomnianego wyżej zachowania: „Do dziś zdarzają się wątpliwości, czy nie jest ona przyczyną np. niepłodności, niedorozwoju czy innych schorzeń" [46].

Dość często autorzy podręczników unikają posługiwania się siatką pojęciową z zakresu anatomii i fizjologii człowieka, zastępując terminy specjalistyczne swego rodzaju sakralizmami pojęciowymi. Takowe formy znajdujemy w podręczniku Wandy Papis *Wzrastam w mądrości*, w którym czytamy: „U człowieka – tylko u niego – źródło życia jest zamknięte. Pieczęć ta znajduje się w ciele kobiety. Choć pieczęć źródła życia znajduje się w ciele dziewczynki, to przecież ona sama – sama jedna – (podobnie jak i on – sam jeden) – nigdy życia nie przekazuje. A więc, symbol pieczęci źródła życia dotyczy nie tylko dziewczynek, ale również chłopców. Dopóki nie zakładają wspólnoty rodzinnej – każde z nich jest jakby 'ogrodem zamkniętym' i źródłem 'niezapieczętowanym'" [47]. Ta sama autorka pisze dalej: „Komórki jajowe należą do źródła życia u każdej kobiety. Znajduje się ono w niższej części tułowia, wewnątrz ciała. Można też powiedzieć, że jest to sanktuarium życia" [48].

Dużo wątpliwości wzbudza dodatkowo kwestia kształcenia kadry nauczycielskiej, przystosowywanej do nauczania przedmiotu „Wychowanie do życia w rodzinie”. Kwestionuje się tutaj fakt, iż w zdecydowanej mierze przekazywane zagadnienia dydaktyczne reprezentują katolicki model etyki seksualnej. Środowiska naukowe wskazują, że zasadniczą barierą na drodze realizacji edukacji seksualnej opartej na rzetelnej wiedzy naukowej jest uwikłanie jej w politykę [49]. Drugim istotnym czynnikiem, który w znacznym stopniu odpowiedzialny jest za zaniedbania w tej dziedzinie, to głęboko zakorzeniona w świadomości Polaków tradycyjna katolickość i związany z nią dogmatyzm [50].

W III RP powyższe czynniki często występowały w swoistej symbiozie. Nie inaczej jest obecnie, o czym świadczy polityka społeczna koalicji rządzącej, która w swoich założeniach w znacznej mierze opiera się na programie Prawa i Sprawiedliwości [51], a ten w kwestii związanej z wychowaniem seksualnym młodzieży, odwołuje się do katolickiego modelu etyki seksualnej. We fragmencie programu czytamy na ten temat: „Młodzież powinna być wychowywana do miłości i odpowiedzialności za siebie, za uczucie, za partnera, za swój związek i przede wszystkim za rodziców i w nim dzieci. Te powinny przychodzić na świat jako owoc miłości, a nie 'uboczny' produkt przypadkowego, bardzo często także przedwczesnego, uprawiania seksu. W procesie wychowawczym należy o nim mówić w aspekcie miłości, a nie fizjologii i instynktu" [52]. W dalszej części dokumentu czytamy: „System wychowawczy szkolnictwa publicznego powinien respektować chrześcijański system wartości oraz odwoływać się do tysiącletniej tradycji narodu i państwa polskiego" [53].

Środowiska naukowe stwierdzają, że politycy często zapominają o tym, że edukacja seksualna nie sprowadza się wyłącznie do biologicznej sfery życia człowieka. Jest dziedziną, która uwikłana jest w rozmaite relacje z innymi fragmentami ludzkiej działalności, a ponadto wnika w szerokie spektrum czynników warunkujących nie tylko prawidłowy proces socjalizacji, ale również implikuje należyte umiejętności interpersonalne. Naukowcy wyraźnie akcentują potrzebę oparcia realizacji zagadnień związanych z edukacją seksualną na rzetelnych podstawach naukowych, będących owocem działań specjalistów z różnych dziedzin nauki. Mikołaj Kozakiewicz pisze: „cała ta dziedzina znajduje się pod przemożną presją poglądów, opinii i założeń przyjętych *a priori*, które niewiele mają wspólnego z obiektywnym poznaniem naukowym. W fundamentalnych założeniach merytorycznych i programowych, jak też w założeniach organizacyjnych i metodycznych wychowania seksualnego znacznie częściej odbijają się światopoglądowe, filozoficzne i etyczne poglądy poszczególnych teoretyków niż obiektywne fakty, prawidłowości i prawa ustalone przez nauki (medyczne, pedagogiczne i społeczne) w sposób empiryczny lub przynajmniej w sposób poddający się intersubiektywnej weryfikacji. Co więcej, nie brak dowodów na to, iż w bardzo wielu przypadkach dominacja ideologicznych, czy filozoficznych założeń jest w wychowaniu seksualnym tak wielka, iż także tam, gdzie empiryczne badania zadają kłam założeniom ideologicznym, prymat bywa oddany tym założeniom, a nie obiektywnym danym, ustalonym naukowo" [54].

W procesie kształtowania przedmiotu w zakresie edukacji seksualnej, często nie bierze się pod uwagę głosu samych zainteresowanych, czyli młodzieży. Naukowcy podkreślają, że uwzględnienie ich stanowiska, może wydatnie przyczynić się do stworzenia rzetelnego i odzwierciedlającego potrzeby młodzieży, programu nauczania. Podczas Międzynarodowej Debaty Dotyczącej Stanu Oświaty Seksualnej i Profilaktyki HIV/AIDS w Polsce i w Europie, która odbyła się w Warszawie w dniach 8-9 września 2006 roku, młodzież określiła listę postulatów, które w stosownym liście przekazała na ręce obecnego Ministra Edukacji Narodowej, domagając się realizacji następujących działań:

1) Wprowadzenie do programów nauczania szkolnego powszechnej edukacji seksualnej, opartej na standardach naukowych i medycznych oraz na standardach praw człowieka wypracowanych przez ONZ i Unię Europejską:

- w programach nauczania należy **uwzględnić informacje z dziedziny praw i zdrowia seksualnego**, w szczególności: seksualności człowieka, metod i środków zapobiegania ciąży, sposobów zabezpieczania się chorobami przenoszonymi drogą płciową, w tym HIV/AIDS, promowania bezpiecznych zachowań i zdrowego stylu życia;
- programy szkolne powinny mieć charakter pluralistyczny, wiedza powinna być przekazywana w sposób wolny od uprzedzeń i stereotypów, opierając się na merytorycznych przekazach, zgodnych z najnowszymi osiągnięciami nauki;

2) Kształcenie kadry profesjonalnych edukatorów, przygotowanych do prowadzenia zajęć z edukacji seksualnej z młodzieżą;

3) Weryfikacja istniejących programów i podręczników pod kątem ich zgodności ze standardami naukowej wiedzy, dotyczącej seksualności człowieka, jak również wyposażenie młodzieży w umiejętność asertywnego zachowania w sytuacjach zagrażających zdrowiu itp.;

4) Prowadzenie monitoringu prowadzonych zajęć, jak również potrzeb młodzieży w tym zakresie w celu dostosowywania programów do oczekiwań uczniów;

5) Współpraca z organizacjami pozarządowymi, wspieranie młodzieżowych inicjatyw mających na celu przekazywanie niezbędnej wiedzy z zakresu seksualności człowieka i odpowiedzialnych zachowań w tym zakresie;

6) Zapewnienie młodym ludziom dostępu do usług i poradnictwa z zakresu zdrowia seksualnego, które uwzględniałyby zasady intymności i poufności. Usługi z tego zakresu, przyjazne dla młodych ludzi, mogłyby przyczynić się do zmniejszenia zjawiska nastoletnich ciąż;

7) Udział młodzieży w przygotowaniu programów z zakresu edukacji seksualnej w celu ich dostosowania do potrzeb i oczekiwań młodych ludzi [55].

Zgodnie z sugestiami środowisk naukowych, odpowiedni program nauczania w zakresie edukacji seksualnej powinien być wolny od jakichkolwiek założeń ideologicznych i wpływów polityki oraz odzwierciedlać wszelkie kanony rzetelnej wiedzy naukowej. Julian Kultys na podstawie własnych analiz materiału empirycznego stwierdza, że dobrze ułożony program wychowania seksualnego powinien obejmować takie kwestie jak:

- „większy nacisk położyć na problematykę odpowiedzialności moralnej za skutki nieodpowiedzialnego rozpoczynania współżycia seksualnego: zbyt wcześnie, bez odpowiedniego zabezpieczenia antykoncepcyjnego;

- uświadomić młodzieży, że ich współżycie seksualne nie jest tylko ich wyłączną sprawą czy ich rodzin, ale bardzo często staje się problemem całego społeczeństwa, które ponosi koszty niechcianych dzieci czy utrzymywania samotnych matek. Należy wyraźnie uzmysłowić młodym ludziom, że miłość wiąże się z odpowiedzialnością, a nie tylko przyjemnością;

- położyć większy nacisk na trwałość związków małżeńskich, z podkreśleniem niebezpieczeństwa, jakim są pozamałżeńskie kontakty seksualne;

- podkreślić, że nieodpowiednie (lub częściej żadne) zabezpieczenia antykoncepcyjne w konsekwencji bardzo często wymusza zabieg przerwania ciąży i świadczy o braku odpowiedzialności za własne czyny;

- zwrócić większą uwagę na niebezpieczeństwo zarażenia się wirusem HIV w wyniku kontaktów seksualnych z przypadkowym partnerem bez odpowiedniego zabezpieczenia (prezerwatywa). Jednocześnie należy wyraźnie uświadomić młodzieży, że najpewniejszym zabezpieczeniem przed zarażeniem się wirusem HIV (jak również innymi chorobami

przenoszonymi drogą płciową) jest stały partner, pod warunkiem, że i on traktuje nas jako swego jedyne partnera;

- nauczyć młodzieży umiejętnego korzystania z mass mediów: prasy młodzieżowej, literatury erotycznej, filmów itp. poprzez wyciąganie odpowiednich wniosków, a nie bezkrytyczne przyjmowanie i wcielanie w życie zawartych tam treści” [56].

Zbliżoną problematykę prezentuje Zbigniew Izdebski, powołując się na wyniki swoich badań: *Wiedza, postawy społeczne wobec HIV/AIDS i zachowania seksualne*, przeprowadzonych w 2001 roku przez TNS OBOP. Według oceny respondentów, najważniejszymi zagadnieniami, które powinny być poruszane na zajęciach, są:

- „nauka o sposobach ochrony przed chorobami przenoszonymi drogą płciową, w tym HIV/AIDS;<

- > · nauka o środkach i zachowaniach antykoncepcyjnych;<

- > · wdrażanie szacunku dla płci przeciwnej;<

- > · informacja o współżyciu seksualnym;<

- > · nauka rozwiązywania konfliktów i budowania trwałych związków uczuciowych;<

- > · informacja o różnicach w podejściu do seksu i miłości u dziewcząt i chłopców;<

- > · informacja o rozwoju fizycznym i psychicznym człowieka” [57].

W dyskursie prowadzonym wokół edukacji seksualnej, zgodnej ze standardami naukowymi, a jednocześnie apolitycznej i nieskrępowanej ideologicznie, często podnosi się argument sięgnięcia po sprawdzone w praktyce wzory. Za takie uważa się rozwiązania realizowane w szwedzkim systemie szkolnictwa. Kraj ten, w którym edukacja seksualna ma swoją wieloletnią historię, opracował własną problematykę programową. Mikołaj Kozakiewicz charakteryzując ją w odniesieniu do szkoły podstawowej, pisze :

- „w klasach najmłodszych szkoły podstawowej (klasy I – IV) potrzebna jest dzieciom skąpa wiedza o takich sprawach jak: powstanie istot żyjących z jaja, które znajdują się we wnętrzu matki; niezbędny dla zapłodnienia kontakt nasienia ojcowskiego z jajem; wzrastanie płodu w łonie matki; przebieg porodu; pielęgnacja niemowlęcia; związek uczuciowy łączący rodziców,

- na drugim szczeblu nauczania (poczynając od klasy V) szczegółowa informacja biologiczna o rozmnażaniu roślin i zwierząt ma przygotować grunt do zrozumienia życia seksualnego ludzi,

- na trzecim szczeblu (klasa VI, czyli w wielu 12 – 13 lat) uczniowie poznają fizjologię życia płciowego, ze szczególnym uwzględnieniem takich spraw, jak: budowa i funkcja ludzkich narządów płciowych, zapłodnienie, ciąża, poród; cechy zróżnicowania płciowego i proces dojrzewania,

- na czwartym i ostatnim szczeblu (klasa końcowa, wiek 13 – 14 lat) dokonuje się – zdaniem szwedzkich pedagogów – najważniejszą część pracy, w której punkt ciężkości spoczywa na problematyce etycznej i charakterotwórczej. Uczniowie zapoznają się z problemami życia płciowego, społeczną problematyką życia seksualnego, chorobami wenerycznymi, dziedzicznością, zapobieganiem ciąży oraz zбочeniami seksualnymi” [58].

Dokonując analizy szwedzkiego programu wychowania seksualnego dla szkoły średniej, wspomniany wyżej autor pisze: „w klasach wstępnych (...) realizowano program zbliżony do wcześniej opisanego. Główny etap wychowania w szkole średniej przypada na średnie klasy tej szkoły (wiek 15 – 17 lat), kiedy to celem wychowania szwedzkiego jest pogłębienie całej dotychczasowej wiedzy o biologicznej, moralnej i społecznej problematyce życia płciowego – wiedzy, która powinna służyć zarówno rzeczowej informacji, jak formowaniu postaw i charakteru. W najstarszych klasach szkoły średniej (wiek 17 – 19 lat) dąży się w zakresie wychowania seksualnego do bezpośredniego przygotowania młodzieży do życia płciowego, dając jej najpełniej pogłębione przedstawienie etycznych, społecznych, higienicznych i ekonomicznych stron tej dziedziny życia. Poza wyposażeniem całej dorastającej młodzieży w wystarczającą wiedzę w tym zakresie, dąży się do umocnienia poczucia odpowiedzialności każdego młodego człowieka za ostateczny kształt swojej miłości i życia płciowego” [59].

Istotne dyrektywy w zakresie problematyki związanej z realizacją zagadnień traktujących o edukacji seksualnej, podjęte zostały podczas Międzynarodowej Konferencji ONZ na temat Zaludnienia i Rozwoju, która w dniach 5-13 września 1994 roku, odbywała się w Kairze. Instrukcje te zawiera Karta Praw Seksualnych i Reprodukcyjnych [60]. We fragmentach dokumentu czytamy: „Należy udzielać wsparcia integralnej edukacji seksualnej i usługom oferowanym ludziom młodym, przy wsparciu i pomocy rodziców oraz zgodnie z Konwencją Praw Dziecka (...) Działania edukacyjne powinny się zaczynać w podstawowej jednostce, jaką

jest rodzina, w lokalnych społecznościach i w szkołach w odpowiednim wieku (...) Rządy, we współpracy z organizacjami pozarządowymi, wzywa się do zaspokajania podstawowych potrzeb młodocianych i tworzenia odpowiednich programów wychodzących naprzeciwko tym potrzebom. Takie programy powinny obejmować mechanizmy wspierania edukacji i poradnictwa dla młodocianych, odpowiedzialnych zachowań seksualnych, odpowiedzialnej praktyki planowania rodziny, życia w rodzinie, zdrowia reprodukcyjnego, chorób przenoszonych drogą płciową, zapobiegania zakażenia wirusem HIV i AIDS. (...) Młodocianym prowadzącym życie seksualne potrzebna jest specjalna wiedza, poradnictwo i usługi z zakresu planowania rodziny, zaś ciężarnym młodocianym niezbędne jest szczególne wsparcie ze strony rodzin i lokalnych społeczności w trakcie ciąży i wczesnej opieki nad niemowlęciem. Młodociani muszą w pełni uczestniczyć w planowaniu, wdrażaniu i ocenie takich informacji i usług” [61].

Należy podkreślić, że we wspomnianej wyżej konferencji uczestniczyła delegacja z ramienia polskiego rządu, która w jego imieniu przyjęła dokumenty końcowe. Tym samym władze centralne w Polsce zobowiązały się do realizacji przyjętych postanowień w zakresie rzetelnej naukowo i zgodnej z wymaganiami międzynarodowymi, edukacji seksualnej.

Przypisy:

- [1] Zarządzenie Nr 13 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 maja 1992 r. w sprawie organizacji roku szkolnego (Dz. Urz. MEN Nr 2, poz. 12).
- [2] Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 roku o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. Nr 17, poz. 78; z 1995 r., Nr 66, poz. 334, z 1996 r., Nr 139, poz. 646, z 1997 r. Nr 141, poz. 943, Nr 157, poz. 1040 i z 1999 r. Nr 5, poz. 32, Nr 5, poz. 32 z 2001 r. Nr 154, poz. 1792).
- [3] Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 roku o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. Nr 17, poz. 78; z 1995 r., Nr 66, poz. 334, z 1996 r., Nr 139, poz. 646, z 1997 r. Nr 141, poz. 943, Nr 157, poz. 1040 i z 1999 r. Nr 5, poz. 32, Nr 5, poz. 32 z 2001 r. Nr 154, poz. 1792).
- [4] Tamże.
- [5] Zarządzenie Nr 26 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 sierpnia 1993 r. w sprawie organizacji roku szkolnego (Dz. Urz. MEN nr 7, poz. 31).
- [6] Tamże.
- [7] Zob. J. Szymańczak, *Wychowanie seksualne...*, s. 4-5.
- [8] Tamże.
- [9] Zob. Z. Izdebski, A. Ostrowska, *Seks po polsku...*, s. 84.
- [10] Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 139, poz. 646).
- [11] Tamże.
- [12] Tamże.
- [13] Zarządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 19 września 1997 roku w sprawie wprowadzenia do nauczania szkolnego oraz zakresu treści programowych przedmiotu „Wiedza o życiu seksualnym człowieka” (Dz. Urz. MEN Nr 8, poz. 37).
- [14] Tamże.
- [15] Tamże.
- [16] Zob. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 maja 1997 r. Sygn. akt K. 26/96 (Zbiór Urzędowy nr 2/1997, poz. 19).
- [17] Ustawa z dnia 11 grudnia 1997 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 141, poz. 943 i Nr 157, poz. 1040).
- [18] Zob. J. Szymańczak, *Wychowanie seksualne...*, s. 7-8.
- [19] Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 kwietnia 1998 roku w sprawie wprowadzenia do nauczania szkolnego przedmiotu "Wiedza o życiu seksualnym człowieka" oraz zakresu jego treści programowych (Dz.U. Nr 58, poz.

369).

[20] Tamże.

[21] Tamże.

[22] Ustawa z dnia 16 grudnia 1998 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 5, poz. 32).

[23] Tamże.

[24] [Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego](#) (Dz.U. Nr 14, poz. 129).

[25] Tamże.

[26] Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 1999 r. w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego (Dz.U. Nr 67, poz. 756).

[27] Tamże.

[28] Tamże.

[29] Tamże.

[30] Tamże.

[31] Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 26 lutego 2002 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego, kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół oraz kształcenia w profilach w liceach profilowanych (Dz.U. Nr 21, poz. 625).

[32] Zob. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 lipca 2001 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego (Dz.U. Nr 79, poz. 845).

[33] Zob. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 19 lipca 2002 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego (Dz.U. Nr 127, poz. 1037).

[34] Tamże.

[35] Tamże.

[36] Zob. [Biuletyn Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny](#), 3 (16) - lato 2000,(3.03.2007).

[37] T. Król, M. Ryś (red.), *Wędrując ku dorosłości. Przygotowanie do życia w rodzinie dla uczniów szkół ponad gimnazjalnych*, Wyd. Rubikon, Kraków 2002, s. 57.

[38] M. W. Grabowscy, A. M. Niemyscy, M. P. Włochowiczowie, *Zanim wybierzesz..., Przygotowanie do życia w rodzinie, podstawy wychowania seksualnego*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 1998, s. 153.

[39] T. Król, M. Ryś (red.), *Wędrując ku dorosłości...*, s. 91.

[40] T. Król (red.), *Wędrując ku dorosłości*, Wyd. AND, Warszawa 1994, s. 138.

[41] E. Kosińska, R. Sobiecki (red.), *Wokół nas. Wiedza o społeczeństwie dla klasy III gimnazjum*, Wyd. Rubikon, Kraków 2001, s. 82.

[42] Tamże, s. 89.

[43] M. W. Grabowscy, A. M. Niemyscy, M. P. Włochowiczowie, *Zanim wybierzesz...*, s. 252-253.

[44] W. Papis, *Życie i miłość - poradnik dla nauczyciela*, Wyd. Trawers, Warszawa 1993, s. 113.

- [45] M. W. Grabowscy, A. M. Niemyscy, M. P. Włochowiczowie, *Zanim wybierzesz...*, s. 107.
- [46] T. Król (red.), *Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas I-III gimnazjum*, Wyd. Rubikon, Kraków 2001, s. 53.
- [47] W. Papis, *Wzrastam w mądrości*, Wyd. Trawers, Warszawa 1993, s. 115.
- [48] Tamże, s. 123.
- [49] Zob. M. Chomczyńska-Miliszkiwicz, *Edukacja seksualna w społeczeństwie współczesnym. Konteksty pedagogiczne i psychologiczne*, Wyd. UMCS, Lublin 2002, s. 30.
- [50] Zob. J. Kultys, *Poglądy nauczycieli na wybrane dziedziny życia seksualnego oraz ich przygotowanie do prowadzenia wychowania seksualnego*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Słupsk 1997, s. 153.
- [51] *IV Rzeczpospolita - Sprawiedliwość dla wszystkich. Program Prawa i Sprawiedliwości*, Wybory 2005,(3.03.2007).
- [52] Tamże, s. 81.
- [53] Tamże, s. 97.
- [54] M. Kozakiewicz, *Moralne aspekty...*, w: K. Imieliński (red.), *Seksuologia społeczna*, PWN, Warszawa 1984, s. 396.
- [55] Zob. Rekomendacje młodzieży dotyczące edukacji seksualnej w szkole w kontekście profilaktyki HIV/AIDS, skierowane do Ministra Edukacji Romana Giertycha, dostępny: <http://www.federa.org.pl/?page=news&newsid=113> (=1, (3.03.2007).
- [56] J. Kultys, *Moralność seksualna młodzieży – ciągłość czy zmiana?*, Wyd. Pomorskiej Akademii Pedagogicznej, Słupsk 2005, s. 166.
- [57] Z. Izdebski, A. Ostrowska, *Seks...*, s. 80-81.
- [58] M. Kozakiewicz, *U podstaw wychowania seksualnego*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1969, s. 308-309.
- [59] Tamże, s. 309.
- [60] Zob. *Karta Praw Seksualnych i Reprodukcyjnych*, w: M. Kozakiewicz, *Wychowanie seksualne i planowanie rodziny w Polsce*, Wyd. MOVEX, Warszawa 1997, s. 98-125.
- [61] [1] Tamże, s. 117.

Sławomir Kopański

Socjolog, aktualnie zajmuje się realizacją badań na zlecenie.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 31-10-2008 Ostatnia zmiana: 03-11-2008)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6168) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6168>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl